



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(1150)**

Wspólne posiedzenie
Komisji Spraw Zagranicznych
i Integracji Europejskiej (161.)
oraz Komisji Rolnictwa
i Rozwoju Wsi (122.)
w dniu 11 lutego 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych do ustawy o wymaganiach weterynaryjnych dla produktów pochodzenia zwierzęcego.
2. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych do ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej.

(Początek posiedzenia o godzinie 20 minut 31)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącej Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej Zbigniew Kulak)

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Rozpoczynamy kolejne posiedzenie.

Jest to posiedzenie wspólne Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Z upoważnienia pana przewodniczącego Izdebskiego będę przewodniczył dyskusji nad dwiema ustawami dostosowującymi.

Rozpoczniemy od ustawy o wymaganiach weterynaryjnych dla produktów pochodzenia zwierzęcego. Jest kilka poprawek, chociaż w gruncie rzeczy jest jedna poprawka wstępna, która była wspólnym wnioskiem...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przepraszam. Mam pytanie do Biura Legislacyjnego, czy tu nie ma błędu. Tu były poprawki.

(Głos z sali: Nie, Panie Senatorze, nie było.)

Inspekcja weterynaryjna była bez poprawek.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Nie, obie są bez poprawek.)

Dobrze. Skoro mamy całą listę poprawek, to jednak mimo wszystko musimy najpierw głosować nad przyjęciem ustawy bez poprawek. Nie wiem, czy w tej sytuacji strona rządowa chce nam podpowiedzieć, jak mamy się zachować, coś zaproponować.

Podsekretarz Stanu

w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Daria Oleszczuk:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Przyjęcie wniosku pierwszego o przyjęciu ustawy bez poprawek w pełni satysfakcjonuje stronę rządową. Będzie to zgodne z tym, co przyjęły obie komisje, zarówno Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, jak i Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Będzie to, Panie Przewodniczący, zgodne również z opinią Biura Legislacyjnego. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Tak jest.

Czy mimo wszystko nie pojawiła się jednak z tej całej listy jakaś światła poprawka, którą uznawaliby państwo za cenną, wartościową i potrzebną tej ustawie?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk: Nie, Panie Senatorze.)

Dziękuję bardzo.

Odpowiedź jest bardzo jednoznaczna.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby wobec tego bronić teraz którejs z tych poprawek, udowodniać, że jest jednak niezbędna dla ustawy?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Pan senator Izdebski? Jeżeli nie, to przystąpimy do głosowania i dopiero potem wszystko będzie jasne.

Senator Sławomir Izdebski:

Panie Przewodniczący, szanuję głos z zewnątrz, głos różnych związków zawodowych. W tym przypadku zgłosił się do nas przedstawiciel Instytutu Ochrony Zwierząt, który zaproponował poprawki i przekazał je na nasze ręce. W związku z tym, że akurat wyjeżdżam na spotkanie do ministerstwa, poprosiłem kolegę, aby nam je uzasadnił. Być może to uzasadnienie przekona panią minister i przyjmimy takie rozwiązania.

(Głos z sali: Do ustawy...)

Słucham? Do drugiej ustawy? Przepraszam, chwileczkę, bo może pomyliłem.

(Głos z sali: Do inspekcji weterynaryjnej.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak: To jest podobno do inspekcji...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Aha, to przepraszam najmocniej.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dobrze. Pan senator Borkowski chciał w międzyczasie zabrać głos.

Proszę bardzo.

Senator Krzysztof Borkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Chcę uzasadnić jeszcze króciusiętko swoje poprawki i przekonać o ich zasadności. Otóż uważam, że w słowniczku, w art. 2 pkt 14, jest niedostatecznie sprecyzowany rynek lokalny. Zapis, który proponuję wprowadzić, ewidentnie wskazuje, że będzie to sprzedaż produktów wyłącznie wytworzonych w danym gospodarstwie producenta. Chodzi o to, żeby nie było tak, że na przykład hipermarkety zakupią produkty, chociażby półtusze czy inne, i będą je oferować do sprzedaży, uznając, że jest to sprzedaż bezpośrednia. Aby tego uniknąć, aby to definitywnie przeciąć, proponuję, żeby było jednoznacznie zapisane, że jest to produkt wyłącznie wytworzony przez producenta i oferowany przez niego w ramach sprzedaży bezpośredniej.

Następna poprawka, którą proponuję, już króciusiętko, jest to poprawka w art. 24. Proponuję wykreślenie ust. 5, który mówi, że jeśli kwestie sporne rozstrzyga powiatowy lekarz weterynarii i będą one rozstrzygnięte na niekorzyść producenta, to

producent nie będzie ponosił kosztów. Jeśli zostanie przedłożenie sejmowo-rządowe, to po prostu producent będzie, że tak powiem, na straconej pozycji. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję.

Czy resort przeciwstawi się temu pogładowi?

Podsekretarz Stanu

w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Daria Oleszczuk:

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Przyjęcie poprawki pana senatora Borkowskiego powodowałoby wyłączenie ze sprzedaży bezpośredniej rybaków, przetwórców, czyli tych, którzy de facto oferują w ramach sprzedaży bezpośredniej. Jeżeli przyjmujemy „wytworzonych w gospodarstwie producenta”, to wyłączamy drobne przetwórstwo, czyli małe zakłady, rybaków, którzy sprzedają ryby z burty. Na całym terenie nadmorskim są one produkowane w ramach sprzedaży bezpośredniej. Podobnie jest z dziczyzną: nie da się jej wytworzyć w gospodarstwie, a jest to sprzedaż bezpośrednia. W ten sposób zawężamy ustawę. Projekt rozporządzenia wskazuje, że generalnie każdy supermarket ma większe możliwości produkcyjne niż półtora tony drobiu, trzy i pół tony mięsa czerwonego, cztery i pół tony jeśli chodzi o przetwórstwo. Te wielkości to ograniczają. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję.

Będziemy chyba zmierzać do głosowania.

Pan przewodniczący Izdebski chce jeszcze jedno słowo powiedzieć.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Okazuje się, że to akurat nie ja popełniłem błąd, ale zostałem wprowadzony w błąd. Do ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej przyjąłem poprawki NSZZ „Solidarność”, które były uzasadniane na posiedzeniu komisji. Natomiast dodatkowo poprawki do omawianej właśnie ustawy otrzymałem od prezesa Instytutu Ochrony Zwierząt. One są zupełnie inne. Jeśli można prosić o dwa słowa uzasadnienia...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk: Panie Senatorze...)

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Chwileczkę, przepraszam. Po pierwsze to nie wynika, czy są to poprawki NSZZ „Solidarność”, czy kogokolwiek innego. Ta informacja jest więc dla nas zupełnie nieczytelna. Po drugie, jeżeli do ustawy o wymaganiach weterynaryjnych dla produktów pochodzenia zwierzęcego ma pan coś do powiedzenia, coś, co ewentualnie nas przekona jeszcze przed głosowaniem za przyjęciem ustawy bez poprawek, to udzielam panu głosu. Proszę się przedstawić.

**Dyrektor Instytutu Ochrony Zwierząt
Marek Kryda:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Marek Kryda, Instytut Ochrony Zwierząt, Gdańsk.

Jeżeli chodzi o poprawkę do art. 8 ust. 2, jest propozycja, żeby wykreślić dwa słowa: „lub zootechnicznym”. Takie jest brzmienie tego artykułu: zakaz, o którym mowa w ust. 1 nie dotyczy zwierząt, którym podawano substancje o działaniu beta-agonistycznym lub hormonalnym, w tym tyreostatycznym, w celu leczniczym lub zootechnicznym, jeżeli upłynął okres karencji określony dla tych substancji. Zastosowanie zapisu: „lub zootechnicznym” oznacza, że będzie możliwość podawania substancji o działaniu beta-agonistycznym i hormonalnym w tym tyreostatycznym w celu zootechnicznym. W praktyce stwarza to możliwość podawania zwierzętom tych substancji nie ze względu na zły stan zdrowia zwierząt, ale ze względu na stosowaną technologię produkcji wymuszającą doping wzrostu, włącznie z zamierzoną zmianą cech organizmu zwierząt chociażby płci męskiej na żeńską, na przykład ryb i organizmów wodnych. Mówiąc bardziej zrozumiałym językiem: w sytuacji kiedy przyspiesza się przyrost wagowy zwierzęcia i stosowane są te środki, byłby właśnie taki zapis. Jednocześnie zaznaczam, że ustawa o ochronie zwierząt w dwóch artykułach mówi o podawaniu tych środków wyłącznie w celach leczniczych lub rozrodu, a nie w innych celach, w tym zootechnicznych. Jest to pierwsza poprawka.

Druga poprawka jest właściwie jakby powtórzeniem pierwszej: chodzi o wykreślenie „lub zootechnicznym” z art. 28 ust. 2 pkt. 2. Jest ponadto jeszcze poprawka trzecia, językowa. Chodzi o art. 28 ust. 2 pkt. 2, gdzie jest wpisane: „wykorzystuje zwierzęta”, co raczej proponowałibyśmy zastąpić słowami: wykorzystuje mięso i inne części ciała zwierząt. Byłoby to o wiele bardziej sensowne niż wykorzystywanie zwierząt, bo nikt nie wie przecież, co to znaczy w tym przypadku.

Chcę się też odnieść do poprawek w ust. 4, gdzie zaproponowano dodanie wyrazu: „i antybiotyków” do substancji niedozwolonych. Absolutnie tak, zwłaszcza że na przykład w Danii jest całkowity zakaz stosowania antybiotyków w celu pobudzenia wzrostu zwierząt od 1997 r. Firma McDonald’s wprowadzi za sześć miesięcy taki zakaz dotyczący mięsa, które będzie sprzedawała. Trzeba byłoby tu jednak dodać: antybiotyków w celach innych niż lecznicze. Ponieważ jeżeli zakazemy całkowicie stosowania antybiotyków, oznaczałoby to, że również w celach leczniczych nie można podać zwierzętom antybiotyków. Czyli proponuję rozszerzenie: i antybiotyków w celach innych niż lecznicze. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że pan uważa, że antybiotyki mogą przyspieszać wzrost, tak?

**Dyrektor Instytutu Ochrony Zwierząt
Marek Kryda:**

Ja nie uważam. To ludzie mieszkający obok ogromnych farm pokazują całe sterty puszek. Tam są opinie, że kupuje się większą ilość antybiotyków na przetargach dla zwierząt niż wynosi cała konsumpcja ludzi w Polsce. Później lekarze skarżą się, że...

(*Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak*: Nie, rozumiem. Tylko jestem lekarzem i jestem zdziwiony tym stwierdzeniem, bo to ma nie wytłumaczenia naukowego.)

Ma. Odkryto to w latach pięćdziesiątych w Stanach Zjednoczonych, gdy podawano kurczakom antybiotyki do karmy. One dużo szybciej rosły, zwłaszcza gdy były mocno stłoczone. Bez antybiotyków miałyby właściwie małe szanse.

(*Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak*: Widocznie w innych dawkach albo właśnie...)

W dużych dawkach.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Proszę państwa, mam pytanie zasadnicze, zgodne ze spojrzeniem naszej Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej: co mówi na ten temat dyrektywa? Przecież w gruncie rzeczy dostosowujemy prawo i musi być jasno rozstrzygnięte, co z określeniem „lub zootechnicznym”. Czy musimy to przyjąć czy nie, bo jeżeli nie, to żeby się nagle nie okazało, że 30 kwietnia w nocy będziemy jeszcze nowelizować tę ustawę.

Najpierw proszę panią minister.

Podsekretarz Stanu

w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Daria Oleszczuk:

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie i Panowie Senatorowie!

Podzielam zdanie pana przewodniczącego, że przyjęcie tych przepisów wynika z dyrektywy rady nr 96/22 dotyczącej badań pozostałości u zwierząt.

Zgodnie z tą dyrektywą, w następnym projekcie, który obecnie jest w Sejmie, czyli w ustawie o zdrowiu zwierząt i zwalczaniu chorób zakaźnych, zostały szczegółowo określone zasady stosowania substancji o działaniu hormonalnym, tyreostatycznym i beta-agonistycznym. Z tej dyrektywy wynika wprost, co to są czynności zootechniczne: jest to podawanie zwierzęciu gospodarskiemu lub zwierzęciu dzikiemu utrzymywanemu przez człowieka jako zwierzę gospodarskie każdej substancji dozwolonej w celu zsynchronizowania rui oraz przygotowanie dawców i biorców zarodków do implantacji po zbadaniu zwierzęcia przez lekarza weterynarii i na jego odpowiedzialność, zwierzętom akwakultury każdej substancji dozwolonej w celu zmiany płci na podstawie recepty lekarza weterynarii i na jego odpowiedzialność.

Szczegółowe zasady i sposób podawania są określone w przepisach nr 96/23, które implementujemy. To, co jest przyjęte, jest zgodne z przepisami unijnymi. Nadmienię jeszcze, że jesteśmy, że tak powiem, adresatami przeróżnego typu zagrożeń, jak ptasia grypa, BSE i inne. Proszę państwa, zasady stosowania antybiotyków i różnego rodzaju substancji są w tych kwestiach już uregulowane.

Szanowni Państwo, mamy prawo farmaceutyczne, są środki żywienia zwierząt. To, co tutaj zaszło, to po prostu nieporozumienie. To, co zostało przyjęte, uzyskało wszelkie pozytywne opinie i jest zgodne, jak chciał pan senator Kulak, z prawem unijnym. Nie ma żadnych niezgodności w zakresie ochrony zdrowia zwierząt i przede wszystkim w zakresie zdrowia publicznego.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo. Nie tyle oczekuję, że pani minister jeszcze raz będzie nam streszczać, ile chcę być przekonany. Myślę, że pani minister jeszcze raz wysłuchała i przeanalizowała wszystko i bierze tę dużą część odpowiedzialności za to, co zrobimy za chwilę, na siebie.

Nie wiem, czy to już ma sens, proszę pana?

**Dyrektor Instytutu Ochrony Zwierząt
Marek Kryda:**

Mam uwagę techniczną. Jeżeli to, co powiedziała pani minister, zapisać w słowniczku, to ja się pod tym podpisuję, ponieważ nie ma definicji zabiegów zootechnicznych.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dobrze, dziękuję.

Pan senator Mąsior prosił o głos.

Senator Bogusław Mąsior:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ponieważ już i tak siedzimy, może by pan powiedział coś więcej o Instytucie Ochrony Zwierząt. Śledziłem debatę w Sejmie, wszystkie wątpliwości zgłaszane przez kolegów posłów, odpowiedzi. Powiem szczerze, że zadałem również pytanie o opinię na temat tej ustawy moim kolegom z Instytutu Zootechniki i nie wyrażali oni jakichkolwiek sprzeciwów czy obaw. Mówili, że ustawa jest dobra. Skoro nagle, przepraszam bardzo, pojawia się Instytut Ochrony Zwierząt, to czy mógłby pan powiedzieć coś więcej, czym się zajmujecie, ja nie jestem rolnikiem...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

To może wobec tego w kularach... Zresztą, jak państwo senatorowie uważacie, nie chcę nic narzucać.

(Senator Bogusław Mąsior: Przepraszam, jeżeli pan przedstawia swoje opinie... Ja też mogę założyć instytut z dziesięcioma osobami, bo jest moda w Polsce na instytuty. Nie chcę pana obrazić.)

Nie, dobrze. Szanujmy gości.

Pan senator Kozłowski prosił jeszcze o głos. Myślę, że będzie to ostatni głos w dyskusji.

Senator Marian Kozłowski:

Zostałem przekonany przez panią minister co do słuszności przyjęcia tej ustawy bez poprawek. Natomiast pan przewodniczący miał wątpliwość, czy anty-

biotyki poprawiają przyrost masy ciała. Poprawiają. Robiłem takie badania w latach sześćdziesiątych zaraz po ukończeniu studiów. Od lat nie stosuje się w Polsce hormonów jako dodatków do paszy. Antybiotyki zostały ograniczone chyba do czterech i w pewnym momencie nie będzie można w ogóle ich stosować. Tak że jeśli chodzi o przemysł paszowy, jestem spokojny. Ale, proszę państwa, co robi się na fermach kapitału zagranicznego, amerykańskiego? Oni nie przestrzegają polskiego prawa i to o to chodzi. Takie jest prawo i trzeba wyegzekwować jego przestrzeganie. To tyle, dziękuję za uwagę.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem wniosku oznaczonego rzymską jedyneką o przyjęcie ustawy bez poprawek, proszę o podniesienie ręki.

9 za.

Kto jest przeciwny? (4)

Kto się wstrzymał od głosu?

Nikt.

Kto był sprawozdawcą tej ustawy z ramienia jednej i drugiej komisji? Pan senator Borkowski, a z naszej...

(Głos z sali: Ja...)

Aha. Pan senator deklarował się już być sprawozdawcą na poprzednim posiedzeniu, to może teraz, jeżeli zechce, pan senator Borkowski.

Senator Krzysztof Borkowski:

Bardzo proszę.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Zakończyliśmy sprawę pierwszej ustawy weterynaryjnej.

Przechodzimy do drugiej, jest to ustawa o Inspekcji Weterynaryjnej. Nie mam żadnych wątpliwości: był tutaj jednobrzmiący wniosek obu komisji o przyjęcie ustawy bez poprawek. I znowu mamy jednak mimo wszystko sześć poprawek, tym razem wszystkie są jednego autorstwa...

(Głos z sali: Jedna Anulewicz.)

Przepraszam, na drugiej stronie jest jeszcze jeden autor.

Mam pytanie może do pani minister o zasugerowanie nam trybu procedowania.

Podsekretarz Stanu

w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Daria Oleszczuk:

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Stanowisko rządu jest takie samo, jak przy poprzedniej ustawie: proponujemy przyjąć ustawę bez poprawek.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

I żadna z tych poprawek zdaniem pani minister nie jest na tyle istotna, żeby mogła poprawić ustawę? Po to przecież Senat jest stworzony.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk: Tak, Panie Senatorze.*)

Dobrze.

Pan senator Izdebski, proszę bardzo.

Senator Sławomir Izdebski:

Tym razem żeby nie przedłużać, proszę o przegłosowanie tej ustawy, bo skoro znamy stanowisko rządu, to już wiadomo, jaki będzie wynik. Chyba że pan senator Andrzej Anulewicz chce zabrać głos.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Czy pan senator Anulewicz chce zabrać głos?

Senator Andrzej Anulewicz:

Miałem dużą przyjemność reprezentować stanowisko senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Stanowisko to było wcześniej podjęte jednogłośnie. Chyba że Biuro Legislacyjne miałoby jakieś uwagi...

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Nie. Czy pan senator jest w stanie przekonać nas, że poprawka dziesiąta jest istotna i faktycznie może poprawić tę ustawę?

(*Senator Andrzej Anulewicz: Dziękuję, nie będę przekonywał.*)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

(*Senator Bogusław Mąsior: Pan senator Izdebski wycofał swoje poprawki?*)

Nie, ale nie upiera się przy nich. Tak bym to może delikatnie określił.

(*Senator Bogusław Mąsior: No nie...*)

(*Senator Sławomir Izdebski: Po prostu nie uzasadniam, a pan, Panie Senatorze, może głosować, może nie głosować za.*)

(*Senator Bogusław Mąsior: Ja swoje prawa znam, dziękuję.*)

Kto jest za przyjęciem ustawy bez poprawek, czyli wniosku oznaczonego rzymską jedyneką? (9)

Kto jest przeciwny? (3)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję bardzo.

Pozwolę sobie być sprawozdawcą, bo byłem już nim przy pierwszej wersji ustawy z ramienia Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej.

Dziękuję.

Zamykam posiedzenie.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 20 minut 52*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Magdalena Marczevska

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 6 egz.

ISSN 1643-2851